GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 54

w Sobotę dnia 5. Lipca Roku 1800.

z Berlina d. 1. Lipca.

J. W. Miniſter Voſs i Generał Leutnant Hrabia Kunheim udali ſię do Sonnenburga, i J. W. Miniſter Reck i Generał Leutnant Elsner poiechali do Freienwald.

z Paryża d. 17. Czerwca.

Imperator roſſyiſki proponował (podług tuteyszych dziennikow) Szwecyi i Danii neutralność zbroyną dla przymuszenia Anglii do pokoiu, i dla założenia tamy iey przemocy na morzu. Anglia tak bardzo zbuntowała przeciw sobie wszyſtkie potencye nadmorſkie, iż ich przyſtąpienie do tey propozycyi nie mogłoby doznać wielkich trudności, i zprowadziłoby wielkie wypadki.

Głoszą w Frankfurcie, iż bywszy Sztatuder nie żyie iuż, lecz ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

Generał Vignolles, bywszy miniſter woienny cysalpińſkiey Rzplitey, mianowany ieſt kommendantem dywizyi francuzkiey w Cysalpinii. Wspomniony generał donosząc ludowi o zwycięſtwach armii francuzkiey, rzekł na końcu: „Nie pozoſtaie nic generałowi Melas, iak zamknąć ſię w fortecy Alesandryiſkiey albo Tortońſkiey, gdzie go czeka los Wurmsera, z tą tylko rożnicą, iż Wurmser miał szczęście znaydować ſię w iedney z naywiększych fortec. Mężni mieszkańcy Bolonii, Modeny, Brescyi, i Regio pośpieszaycie do oręża, zatrzymuycie bagaże, zabieraycie ſpitale, i okażcie ſię bydź godnemi wolności, którą wam pierwszy Konsul przywrocił. Niech wszyscy Włoſi zapomną o niezgodzie i niesnaſkach dawnych, niech iednę tylko maią chęć, to ieſt chęć wyrwania Włoch z pod iarzma auſtryackiego." . . .

z Paryża d. 22. Czerwca.

(przez Hollandyą.)

W tym momencie odbieramy naſtępuiącą ważną wiadomość.

„Dnia 14. Czerwca zapadła okropna batalia pod Marengo nie daleko Alesandryi, po którey zawarto zawieszenie broni."

„Generał Melas opuszcza całe północne Włochy, oprocz Mantui i Ferrary; także oddaie Francuzom Genuę, cytadele Turyńſką, Medyolańſką, ſłowem wszyſtkie fortece w Piemoncie i Lombardyi."

„Zawieszenie broni będzie trwać tak długo, dopoki nieprzyidzie odpowiedź dworu Wiedeńſkiego, do którego wyſłano kuryera."

„Armie nie mogą rozpocząć swych nieprzyiacielſkich krokow, dopoki zawieszenie

broni 10ciu dniami wprzod wypowiedzone nie będzie."

„Francuzi zdobyli 15 chorągwiow i 40 armat, także zabrali 8000 niewolnikow. Rzeź z obydwu ſtron była nader okropna. Francuzki generał Desaix poległ trupem."

Dnia 11. iedna kolumna armii rezerwowey wkroczyła do Turynu. Auſtryacy pomaszerowali do Asti, rozbroiwszy wprzod ſtraż narodową, i zoſtawiwszy w cytadeli 2000 ludzi. Do Włoch maszeruią codzień nowe poſiłki.

Z Nicei donoszą urzędownie, iż Francuzi odzyſkali miaſto Sawonę, i że środek armii francuzkiey zbliża ſię do Genui. Także opuścili Auſtryacy twierdze Vintymiglia, Pignerol, Ryvoli i inne ſtanowiſka. Nieprzyiaciel cofaiący ſię z Nicei wrzucił wiele artyleryi w morze.

Głoszą znowu, iż Buonaparte nie prędzey wroci do Paryża, dopoki co decyduiącego nie naſtąpi i dopoki negocyacya po koiu nie rozpocznie ſię.

Gdy generał Massena w Antybes wylądował, był tam witany od generała Garnier, i kompanii grenadyerow Legii Cudzoziemſkiey.

Jeden z dziennikow nadmienia, iż generał Kray żądał swego odwołania, ieżeliby generała Sztarray i Xiążęcia Reuss rząd nie oddalił z armii. Kray oſkarżył ich, iż ſię sprzeciwiaią wszelkim iego przedſięwzięciom.

Głoszą, iż rząd angielſki wyſłać chce nowego nadzwyczaynego poſła do rządu Pruſkiego.

Od granic Włoskich d. 17. Czerwca.

W przeciągu 2. dni zaszły we Włoszech nayważnieysze i naywiększe odmiany. Po potyczce niepomyślney dla auſtryackiego generała Ott i ſtoczoney z generałem francuzkim Berthier złączył ſię korpus pierwszego z głowną armią generała Melas, ktory potym ofiarował armii francuzkiey bitalią na rowninach pod Marengo między Alesandryą i Tortoną. Szczęście zdawało ſię w początku sprzyiać Auſtryakom; lecz nazaiutrz odwrociło ſię zupełnie od Auſtryakow, a Buonaparte dowodzący sam armii swoiey otrzymał decyduiące zwycięſtwo. Auſtryacy ſtracili 6000 zabitych, 8000 niewolnikow i 40 armat. Ale i republikanie mieli także ponieść znaczną ſtratę. Między ich zabitemi znayduie ſię generał Desaix. Z tym wszyſtkim Melas przymuszonym zoſtał dnia 16. do kapituiacyi, ktorą z generałem Berthier zawrzeć muſiał. Auſtryacy cofną ſię za rzekę Mincio, opuszczą wszyſtkie fortece w Piemoncie i Lombardyi, miaſto Genuę i t. d. Generał Melas poſłał natychmiaſt tę ratyfikacyą do Wiednia i oczekuie ratyfikacyi swego dworu.

z Wenecyi d. 7. Czerwca.

Papież popłynął dziś na fregacie Bellonie z całym dworem swoim do Pessaro, zkąd uda ſię w dalszą podroż lądem do Rzymu. Wyiazd Oyca Ś. ogłoszonym był przez artyleryą.

Donoszą z Korfu, iż odebrano tam z Konstantynopola konſtytucyą bywszych Wysp Weneckich, ktore ſkładać będą Rzpltę aryſtokratyczną niepodległą i neutralną pod opieką Porty i gwarancyą Roſſyi na mocy ugody zawartey w tey mierze między obydwiema dworami. Nowa Rzplta wydzięczaiąc ſię za tę łaſkę, płacić będzie Porcie corok 25,000 piaſtrow. Zdaie ſię, iż także okolice Weneckie graniczące z Alba-

nią, przeydą pod panowanie Porty Ottomańskiey.

z Roworedo d. 16. Czerw.

Zapewniaią, iż sam Buonaparte nakłonił Papieża, aby się udał do Rzymu, i zapewnił mu protekcyą republikanow. To zgadza się z odezwą, w którey Buonaparte duchowieństwo cysalpińskie do posłuszeństwa napomina.

Głoszą, iż Królowa neapolitańska, która około dnia 15. w Florencyi spodziewaną była, odmieniła swoią podroż z przyczyny naypoźnieyszych zdarzeń.

z Bern d. 15. Czerwca.

Głoszą tu od kilka dni, iż Buonaparte uda się niezwłocznie do armii reńskiey, i że przeieżdżać będzie przez Szwaycaryą. Dodaią, iż pod czas swey bytności pierwszy Konsul ułoży odmiany, które maią nastąpić w naszey konstytucyi polityczney.

Woyska francuzkie stoiące w Rheinthal odebrały rozkaz dnia 10. wieczorem, aby pomaszerowały do Ragatz. Powiadaią, iż ten rozkaz nieprzewidzany przyszedł od naczelnika armii rezerwowey.

z Kolonii d. 8. Czerwca.

Zdaie się, iż nowy Papież chwycił się sentymentow łagodności i tolerancyi, które wcale są rożne od sentymentow iego poprzednikow, odpowiadaiące lepiey interessom Europy, interesom iego własnym, a nawet i interesom religii dobrze zrozumianey. Dowiaduiemy się, iż Oyciec Ś. pisał do duchowieństwa francuzkiego, pochwalaiąc postępek tych xięży, ktorzy się poddali prawom Rzplitey. Co się zaś tyczy tych, którzy rozumieli, iż nie powinni w swym sumnieniu wykonywać przyrzeczeń republikańskich, napomina ich, aby się poddali prawom, aby uczynili przyrzeczenie uroczyste, i niewdawali się w naymnieysze intrygi mogące wzbudzić iaką niespokoyność w rządzie.

z Niemiec d. 23. Czerwca.

Armia francuzka, uczyniła znowu nadspodziewane poruszenie. Rozumiano, iż prawe skrzydło iey obroci się ku Tyrolowi, lecz dowiaduiemy się, iż się zwrociło nagle do brzegow rzeki Dunaiu, przeprawiwszy się przez tę rzekę w dwoch mieyscach niedaleko Donanwerth. Dnia 19. przeprawiła się inna kolumna wynosząca do 6000 ludzi przez Dunay pod Höchstädt. Austryacy opuścili swoie mocne szańce pod Donauwerth, które francuzi zapewne iuż obsadzili. Generał Kray stoi ieszcze pod Ulm, a generał Starray stał dnia 18. pod Dillingen w 10,000 ludzi. Generał Nauendorf obiął znowu swoią kommendę, ponieważ przyszedł do zupełnego zdrowia. Z strony Friedberga nie pomknęli się ieszcze Francuzi daley ku Munich.

W Tyrolu wydano rozkaz 36 batalionom strzelcow, aby pomaszerowali z pośpiechem do okolic graniczących z Włochami.

z Szwabii d. 23. Czerwca.

Potwierdza się, iż Francuzi odwrocili się od Tyrolu i wkroczyli przez Dunay do Frankonii. Powiadaią, iż położenie rzeczy w Włoszech, które niedozwala ieszcze teraz uderzyć na Włochy z tamtey strony, iest przyczyną tey odmiany planu, i że teraźnieyszym zamiarem Francuzow iest wyparowanie generała Kray z iego mocnego stanowiska pod Ulm. Jakoż udało im się to, i szczęście sprzyiało do tychczas Francuzom. Generał Starray przymuszony był cofnąć się z Zusmarschauzen i Wettenhauzen do

Güntzburga przeprawić za rzekę Dunay i spalić za sobą mosty. Francuzi wkroczyli dnia 16. do Guntzburga a potym zbliżyli się do Dillingen. Inna kolumna wymaszerowała z Augszburga do Bieberbach, obróciła się do Wertingen, i zdawała się mieć oko na wielki park artyleryi austryackiey stoiącey w Höchstädt nad Dunaiem, ale ten Park ieszcze w nocy dnia 16. przeprowadzony został do Mergelstädter. Dnia 16. cała armia austryacka stała na lewym brzegu Dunaiu. Dnia 19. stali iuż Francuzi w Witslingen 2 mili od Donauwerth. Austryacka głowna kwatera ruszyła więc z tego powodu z Ulm do Elchingen. Dnia 20. korpus generała Kray stał między Albek i Langenau. W uporczywych potyczkach stoczonych na lewym brzegu Dunaiu po przeprawie Francuzow woyska austryackie i Rzeszy odpierane były zawsze z stratą. Bagaże austryackie przybyły z Donauwerth do Eichstadt. Ostatnie wiadomości domyślić się każą, iż w Nördlingen musi przyiść do batalii.

Xiąże Kondeusz przybył do zamku Mirabella pod Salcburgiem, i iego korpus wykonał przysięgę wierności koronie angielskiey przed ministrem Wikhamem.

Powiadaią, iż przez Bazyleią przeieżdżał francuzki kuryer do Wiednia.

z Frankfurtu d. 21. Czerwca.

Donoszą z Ulm pod dniem 18., iż przyprowadzono tam znaczną liczbę niewolnikow francuzkich zabranych pod czas potyczki stoczoney w okolicach Gunzburga.

Garnizony francuzkie w Luxemburgu i okolicach iego maszeruią do Moguncyi wraz z korpusem kawaleryi francuzkiey, która przybyła z Hollandyi. Dywizya generała Carteaux pomaszeruie także do Moguncyi w casie potrzeby. Te wszystkie środki zmierzaią do oparcia się zamiarom woysk niemieckich, ieżeliby iakie przeciw niższemu Renowi przedsięwziąć chciały.

z Frankfurtu d. 22. Czerw.

Tuteysza gazeta zapewnia, iż nad rzeką Inn zgromadzić się ma 30 batalionow piechoty pod kommendą Arcy-Xiążęcia Karola, a pod Presburgiem 10,000 kawarleyi węgierskiey, która na pomoc armii pomaszerować ma.

z Wiednia d. 2. Czerwca.

Nieopłonęliśmy ieszcze z pierwszego zadumienia, które w nas sprawiło nadspodziewane ukazanie się armii francuzkiey w Włoszech, lecz duma narodowa, która nie lubi poznawać w nieprzyiacielu przewyższaiącego talentu i Geniuszu, usiłuie okryć zasłoną ciemną szacunek tey operacyi sławney, chcąc ią sądzić podług szczupłych kombinowań owey rostropności pospolitey, która tylko iest udziałem miernych umysłow. Pierwszy Konsul francuzki, mowią tu, spuścił się wienie na ażard, prowadząc swoią armią z Szwaycaryi do Włoch 4ma stronami, i wystawiaiąc się na niebespieczeństwo attaku szczególnego. Gdyby nasze woyska były licznieysze, i nasi generałowie lepiey uwiadomieni o poruszeniach nieprzyiaciela, każda kolumna byłaby mogła bydź otoczoną i zniszczoną przy wyściu z Alpow. Lecz zdaie się, iż Buonaparte zaufał swemu szczęściu. I tak mowią w tym mieście nasi mniemani politycy. Ale wszystkie te wyrazy „szczęście, fortuna, ażard i t. d." są czczemi wyrazami. Prawda, iż to nazwać można szczęściem Buonaparta, lecz coż nazywa się tym szczęściem iego? oto dokładność iego

kałkulow, w których nieopuszcza żadnego żywiołu należącego do nich; oto iego Geniusz, który nie zna żadney trudności; oto ow rzut oka pewny, który kładzie dokładną granicę między podobieństwem i niepodobieństwem, oto ta czynność chciwa, przez którą ieden nawet moment nie ieſt dla niego utracony. To wszyſtko ieſt szczęściem czyniącym go naywiększym generałem w Europie; i niemożemy zataić tego przed sobą, że Kray i Melas nie są tak szczęśliwemi iak on. Nieprzyiemną ieſt rzeczą, walczyć z takowym przeciwnikiem, który sobie czyni igrzyſko z przeprowadzeniem swoiey artyleryi przez wierzchołki Alpow, i przy hodzi mieszać beśpieczeństwo naszych armiow, właśnie w tym momencie, w którym go ſię naymniey spodziewano.

„Gdybyśmy byli mogli domyślić ſię roku oſtatniego, iakie będą zdarzenia w roku ninieyszym, bez wątpienia nie bylibyśmy ſię śpieszyli zerwać negocyacye Rasztadtſkie."

„Lecz szczęściem ieſt dla spokoyności Europy, iż generał francuzki trzyma w iedney ręce szpadę a w drugiey roszczkę oliwną, każąc nam wybierać pierwsze lub drugie. Spodziewaymy ſię, iż naſi miniſtrowie przekładać będą raczey pokoy nad niebeśpieczeństwo odpowiedzialności okropney, ieżeliby niechcieli kosztować ukontentowania z przywrocenia Niemcom pokoiu."

z Wiednia d. 25. Czerwca.

(Zdarzenie woienne.)

Generał Melas przyſłał tu dnia 23. Czerwca z Asty kuryera wyprawionego dnia 8. Czerwca, który przez Genuę, Liworno i Ferarę swoy trakt obrocić muſiał. Jego depeszow treść ieſt naſtępuiąca:

„Dnia 6. przeprawił nieprzyiaciel przez rzekę Padus pod Busco 6000 ludzi, przymuſiwszy ſtoiącą tam naszą dywizyą do cofnienia ſie do Voghera. Podług tych samych depeszow dywizye generałow Kaima i Hadyka miały ſtanąć w Alesandryi dnia 11. Czerwca, dokąd także przymaszerowała dywizya generała Elsnitz końcem dopięcia złączenia ſię z armią."

„Generał Wukassowich donoſi dnia 17. Czerwca z Kastelluzyi, iż podpułkownikowi Baronowi Barkowi udało ſię pod czas niebytności nieprzyiaciela w Kremonie zabrać tam 3 ſtatki z mąką, owsem, mundurami, i odeſłać do Mantui, poczym podpułkownik Barko cofnął ſię, ponieważ nieprzyiaciel powrocił do tego miaſta z przewyższaiącą liczbą. Garnizon Medyolańſki uczynił wycieczkę zabrawszy nieprzyiacielowi 2 armaty. Nieprzyiaciel uſiłował przypuścić szturm do Pizzighetone, lecz odpartym zoſtał z znaczną ſtratą. Także garnizon Piacencyi uczynił niektóre pomyślne wycieczki. Nieprzyiaciel ſtara ſię wyſtawiać nowe cysalpińſkie Legie i wſtrzymać lud przez rozmaite pozory od obrony swych granic i swey własności."

Generał Kray donoſi z Ulm, pod dniem 19. Czerwca, iż generał Starray przymuszony był dnia 15. cofnąć ſię za Dunay. Także udało ſię nieprzyiacielowi przeprawić ſię przez Dunay pod Grimheim. Generał Kray posłał tam poſiłki dla odparcia nieprzyiaciela, względem czego oczekiwać należy dalszych szczegułow. Przy tey okoliczności nadmienia generał Kray, iż dnia 5. Czerwca generał Spork maiąc potyczkę z nieprzyiacielem, doſtał ſię w niewolą wraz z swoim adiutantem. Xiąże Reuss donoſi, że nasze woyſka przymuszone były dnia 13. cofnąć ſię pod Schongau, mimo naywiększych oporow, przed przewyższaiącą liczbą nieprzyiacielſką. Przy tey okoliczno-

ści maior Morbert został śmiertelnie ranionym, a Xiąże Lichtensten dostał się w niewolą. W Gryzonii i Voralbergii nie zaszło nic ważnego.

z Londynu d. 17. Maia.

Głoszą tu, iż generał Maitland wylądował z swemi woyskami, które w początku przeznaczone były do Quiberon, na wyspę Saintes nie daleko Brest. Opanowanie tego stanowiska byłoby bardzo niepomyślne dla francuzkich konwoiow płynących do Brest z Bordaux, Rocheforte i Nantes. Na wyspie Saintes mieszka tylko 200 rybakow.

Z Kork popłynęły dnia 9, 3 regimenta na tayną wyprawę. W wszystkich naszych portach nie ustaią przysposobienia zbroyne do wyprawy morskiey. Wielka liczba woysk zgromadza się na brzegach, końcem uczynienia wielkiey dywersyi w rozmaitych punktach brzegow francuzkich.

Generał Köhler i oficyerowie iego, ktorzy mieli uczyć armią turecką taktyki Europeyskiey, powracaią z Konstantynopola do Anglii.

Wtrącono tu do więzienia pewnego człowieka, który dnia 15. Maia z tymi dał się słyszeć słowy: „Życzyłbym sobie mieć pistolet, gdyż chciałbym strzelić do Króla, i niedługo to uczynię.” Także aresztowano nieiakiego Duttona wraz z 20 innemi osobami, który chciał wszcząć bunt, gdy dnia 15. Król z komedyi powracał.

z Konstantynopola d. 26. Maia.

Otrzymaliśmy nakoniec z Egyptu niektóre iaśnieysze wiadomości, względem dawnych zdarzeń. Wielki Wezyr i generał Kleber zostawali w naylepszym porozumieniu; pierwszy odebrał iuż był Salachie, Katiche, Belbeis, Damiette, część Delty i wyższy Egypt. Traktowano iescze o cytadelę Kairską, z którey Francuzi ustąpić niechcieli, gdy się Kleber z listu admirała Keith dowiedział, iż ma rozkaz, aby na żadną kapitulacyą w Egypcie nie zezwalał, iezeliby armia francuzka nie poddała się w niewolą, i nie oddała Alexandryi sprzymierzeńcom z wszystkiemi okrętami, amunicyą i t. d.

Kleber ogłosił dnia 17. Marca, w głowney kwaterze w Kairze, swoiey armii list admirała Keith, napominaiąc ią, aby była gotowa do woyny.

Jakoż w samey rzeczy uderzył dnia 20. na przednią straż armii tureckiey pod Maturyą 2 mili od Kairu w 15,000 woyska. Armia Wielkiego Wezyra wymaszerowała potym do ataku przeciw Francuzom. Kawalerya turecka przypuściła pierwszy atak, ale bezskuteczny; potym uderzyli Janiczarowie na francuzkie lewe skrzydło z wielką odwagą; lecz gdy im zabrakło amunicyi i artylerya ich nie wsparła, przeto cofnęli się, a tu dopiero Francuzi uderzyli wśrod okropnego ognia na całą linią, i taką wzniecili trwogę, iż 40,000 Turkow pierzchnęło natychmiast z placu, i Wielki Wezyr nie był w stanie zgromadzenia ich znowu. Musiał nawet opuścić swoy oboz, ponieważ Francuzi maszeruiąc 2ma ukosnemi liniami chcieli mu zabrać tył. Zamięszanie nastąpiło powszechne, 19 armat i część obozu dostała się w ręce zwycięzcow.

Turcy stracili 8000 ludzi zabitych i ranionych, nie rachuiąc tych, którzy w pustyniach poginęli.

W początku batalii Basza Nasouf i Murad Bey weszli w tyle Republikanow w kilka tysięcy ludzi do Kairu, gdzie za-

mordowali niektórych Francuzow, wycięli wpień wszyſtkich Grekow i Koptow, i ieszcze ſię tam trzymaią. Nie wątpiemy iednak, iż nowe negocyacye, które ſię znowu między Wielkim Wezyrem i Kleberem rozpoczęły, pomyślny odbiorą ſkutek.

Rozmaite Wiadomości.

Jedna z gazet Petersburgſkich mowiąc o poruszeniach armiow, nadmieniła, iż armia auſtryacka czyni pomyślne obroty w tyle swoim. Takowy sposob mowienia przepuszczony przez cenzora rządowego dowodzi iaśnie, 'iak Petersburg interesuią pomyślności woyſk auſtryackich.

Donoszą z Hanau, iż wiadomość o powrocie Arcy-Xiążęcia Karola do armii nie zgadza ſię z prawdą.

Generał Moreau ma do tych czas przynaymniey 12,000 piechoty, więcey, niż generał Kray.

Woyſka francuzkie otoczyły fortecę Coni.

W Medyolanie podczas wniyścia Francuzow wypuszczono na wolność 2000 francuzkich niewolnikow.

Generał Auſtryacki Spork, który iak wiadomo w francuzką ſię doſtał niewolą, był prezydentem w kommiſſyi Rasztadtſkiey wyznaczoney do roztrząśnienia zaboyſtwa poſłow francuzkich.

Jeden z dziennikow francuzkich mowi, iż generał Kleber złączył ſię z Mamelukami, i odnioſł nowe korzyści nad armią Wielkiego Wezyra.

Obwiesʒcʒenie. Dla małey wody w rzece Warcie, niemożna teraz tutay pod Poznaniem zrobić tamy do łapania drzewa spławionego w t... n sposobie, żeby ſtatki i tratfy przechodzące rzeką koło Poznania, podle tey tamy przechodzić mogły. Nadto spław na rzece Warcie w gorę od Poznania niemoże bydź praktykowany dla małey wody w tym czaſie, iako też dla tego, że ſazy po wyżey przy młynach znayduiące ſię, nie są poznoszone. Uwiadomia ſię zatem publiczność ninieyszem donieſieniem, iż ta rzeka pod Poznaniem do poł mieſiąca Października r. t. zatamowana będzie, do czego ſię publiczność ſtosować ma. W Poznaniu dnia 17. Czerwca roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Obwiesʒcʒenie. Podług przywileiu tuteyszych mączarzow, tylko im iedynie przedawaniem mąki pszeniczney w tuteyszym mieście bawić ſię wolno, żydom więc z pobliższych miaſt przywożącym odtąd mąkę pszeniczną do miaſta iuż nie wolno będzie przedawać, owszem zakazuie ſię im niniey-szym pod karą konfiſkacyi takowy dowoz i przedaż. Tylko na własną potrzebę żydow mąki pszeniczney przywieść obcym żydom pozwala ſię, lecz nie inaczey iak tylko wiertelami pod uniknieniem exekucyi przedawać, kupuiący zaś, aby ſię nie odważyli mąką poiedyńczo handlować. W Poznaniu dnia 13. Czerwca roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Obwiesʒcʒenie. Uwiadomia ſię publiczność, iż w maiętności Owińſkiey, o milę od Poznania sytuowaney, uregulowana będzie hypoteka. Ci zatem, ktorzy rozumieią mieć realne pretensye do tamteyszych gruntow dziedzicznych, mogą ſię z swemi pretensyami każdego czasu zgłoſić do szlach. Gebharda konsyliarza JK. Mci kryminalnego tutey mieszkaiącego, iako Juſtycyaryusza maiętności Owińſkiey. Po upłynieniu zaś 3 mieſięcy od daty dziſieyszey, takowe zgłaszania ſię nie będą iuż uważane iako intereſſa do uregulowania hypoteki ściągaiące ſię, lecz osoby zgłaszaiące ſię z pretensyami będą muſiały opłacać zwyczayne należytości. W Poznaniu dnia 17. Czerwca roku 1800.

Urząd sądowy maiętności Owińſkiey
Urodz. Treſkowa.

Do sprzedania. Kamienica pod Nrem 61 w rynku wraz z tylną kamienicą pod Nrem 309 na Wrocławſkiey ulicy ieſt z wolney ręki do sprzedania, o czém dokładniey dowiedzieć ſię można u niżey podpisanego w teyże kamienicy.

Szabelski.

Obwieszczenie. Już pod 26. Lipca 1796 tuteyszemu publikum przypominało się, ażeby w Warcie nie na innym mieyscu się kąpali, tylko przy Karmelitańskiey łące zaraz naprzeciwko cegielny Dyssydentskiey, gdyż to tam naybespiecznieysze mieysce. Z powodu tego niniéyszym ostrzegamy i powtarzamy, iż ci, ktoryehby mimo tego na innym mieyscu bliżey miasta, a osobliwie ku Świętemu Rochowi kąpać zastano, karze nieprzyiemney podpadną. W Poznaniu dnia 10. Czerwca roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Citatio edictalis. Tuteysza Regencya zapozywa publicznie wszystkich tych, ktorzy do pozostałego maiątku po zmarłym w Gospodarzu, w amcie Pabianice Urodz. Antonim Michalskim, i należącey do tego, w kreysie Piotrkowskim leżącey wsi szlacheckiey Gąski, iakiekolwiek pretensye mieć zamyślaią, mianowicie zaś: 1) Maryannę Pączelską z domu Urodz. Karśnicką; 2) Urodz. Lubiałowska wdowę; 3) Urodz. Gabryela Krzanowskiego; 4) Urodz. Trzcińskiego ekonoma, ktorych mieysce mieszkania nie iest wiadome, aby naydaley na wyznaczonym peremptorycznym terminie dnia 30. Augusti cur. z rana o godzinie 9. przed mianowanym deputatem regencyinym konsyliarzem Schultzem na Regencyi osobiście albo przez prawnych pełnomocnikow, na ktorych proponuią się im Justicyi kommissarze, iako to: krymi-nalni konsyliarze: Grimm, Skrzentwa, Mondro, assessor Lucas, ober-akcyzy konsyliarz Broecker, Justicyi burmistrz: Barnsdorff, Justicyi amtman Dierschlag, Justicyi kommissarze Rosdeitscher, Deetz i Nowag; stawili się, pretensye swoie zameldowali, i rzetelność ich zaświadczyli, w przeciwnym zaś przypadku spodziewać się maią, że z swoiemi pretensyami do sukcessyi, i do tego wszystkiego, coby po zaspokoieniu melduiących się wierzycielow z massy pozostać się mogło, prekludowanymi zostaną. W Kaliszu dnia 2. Maia roku 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Regencya.

Znalezione rzeczy. Człowiek moy znalazł dnia 24. Czerwca cur. konia maiącego może 5 lat w boru między Turskiem i Rzegocinem, zbłądziwszy w boru tym natrafił na niego leżącego i maiącego nogi powiązane cuglami. Właściciel iego wzywa się, aby się zgłosił do mnie i odebrał go za powroceniem wszelkich kosztow. Mieszkam w Zakowicach pod Kaliszem. W Poznaniu dnia 1. Lipca roku 1800.

Antoni Wołyński.

Do sprzedania. Na zlecenie tuteyszey Kreis Justyc Kommissyi maią bydź grunta JP. Assessora Woynarowskiego, to iest: mieszkalne domostwo tutay w rynku sub Nro 18 leżące, wraz z staynią, podworzem i ogrodem w taxie 415 talerow z przyczyny długow przez subhastacyi w terminach dnia 28. Lipca, 1. Septembra i 6. Octobra, publicznie sprzedane. Zyczący sobie tych gruntow nabydź, mogą się w tych terminach na naszey sądowey izbie rano o 8. godzinie meldować i zapewnieni bydź, że naywięcey ofiaruiącemu za natychmiast wyliczoną w gotowiźnie zapłatę te grunta przybite będą. Oraz wzywaią się wszyscy, ktorzy bydź mogą realni pretendenci, swe pretensye do tych gruntow naydaley w ostatnim peremtorycznym terminie przed nami okazać i one weryfikować, inaczey ciż sami swemi pretensyami od tych gruntow odstrychnieni będą i wieczne milczenie im nakazane będzie. W Pyzdrach dnia 14. Czerwca roku 1800.

Justyc Burmistrz i sąd.

Uwiadomienie. W roku 1798 student imieniem Xawery Borowski urodzenia szlacheckiego, uszedł ze szkoł Poznańskich; dotychczas rodzicy żadney o nim wiadomości nie maią, gdzieby się znaydował, bez wszelkiey boiaźni niech się wroci do rodzicow, lub wiedzący kto o nim doprasza się publiczności, aby do Poznania do P. Grotha na ulicy Ś. Woyciekiey pod Numerem 79 dał znać, nadgrodę przyrzekaią rodzice.

Do sprzedania. Podaie się do wiadomości, iż dobra Barcińskie i Mamlickie W. Starosty Jozefa Lochockiego nad Notecią w powiecie Bydgoskim leżące, całkie lub poiedyńczo są do sprzedania. Ktoby sobie życzył tych dobr całkiem lub częścią nabydź, niech się do samego dziedzica mieszkaiącego w Barcinie nadgłosi. W Barcinie dnia 25. Czerwca roku 1800.

Kradzione rzeczy. Pod dniem 25. Junii 1800 ukradziono skrzypce bez lakieru białe z szmyczkiem brezelowym ze stancyi; ktoby ie poznał, proszę pod Nrem 37 donieść, a nadgrodę odbierze.

Dodatek

Dodatek do Nru. 54. Gazety Południowo-Pruſkiey.

Obwieszczenie.

Kommiſſya wspolna przez Nayiaśnieysze dwa dwory Cesarſkie i Krolewſko-Pruſki do upadłych sześciu bankow, to ieſt: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, JW. Prota Potockiego, i UUr. Macieia Łyszkiewicza, Jana Dawida Heyzlera, wyznaczona.

Gdy dobra ziemſkie Falenty i Gołkow z attynencyami do maſſy Tepperowſkiey należące, bliſko Warszawy leżące, na publiczną licitacyą wyſtawione zoſtały, ktorey czas w poprzedzaiącym przez Prześwietną Regencyą Warszawſką wydanym obwieszczeniu ieſt oznaczony, przeto chcąc ułatwić dla osob żądaiących też dobra licitować wszelkie zawady, naſtępne podaie obwieszczenie, i ſtanowi warunki: 1) Chcący licitować dobra wyżey wyrażone, ma prawo przeyrzenia ſię w dziele detaxacyinym, i innych dokumentach intratę dobr tych i własność onych okazuiących, w kantorze maſſy Tepperowſkiey w mieyscu odbywania kommiſſyi swey będącym, każdego dnia, gdy żądać będzie, niemniey wyexaminowania rzeczy na gruncie w tychże dobrach. 2) Jak ſkoro summa szacunkowa na przyszłey licitacyi tych dobr przez oſtatecznie licituiącego ofiarowana, publicznie ogłoszoną, i przez kommiſſyą decydowaną zoſtanie, tak licituiący, i za takowego przyznany, natychmiaſt połowę teyże summy szacunkowey, w gotowiźnie lub wexlach, czyli innego nazwiſka dokumentach Tepperowſkich, w masſie tey likwidowanych, i dekretami kommiſſyi uznanych w proporcyi dwadzieścia za ſto rachuiąc, do kaſſy generalney swey kommiſſyi w Warszawie złożyć będzie obligowany, drugą zaś połowę summy za szacunek wynikaiącey, tenże licituiący w czaſie trzech mieſięcy od aktu licitacyi miarkuiąc, do teyże kaſſy w gotowiźnie, lub podobnychże Tepperowſkich dokumentach złożyć, i całkowicie zapłacić ma. 3) Gdyby zaś licituiący drugiey połowy na terminie wyżey oznaczonym nie opłacił, takowy nie tylko do poſſeſſyi dobr przez ſiebie zalicitowanych, dopuszczonym nie będzie, ale nawet z pierwszey połowy za szacunek tychże dobr złożoney, dzieſiątą część na rzecz maſſy Tepperowſkiey utraci. Ktore to obwieszczenie aby każdego doszło wiadomości, takowe w gazetach kraiowych i zagranicznych umieścić, i też po guberniach, sądach szlacheckich Gallicyiſkich, i Regencyach Krolewſko-Pruſkich, końcem publikacyi rozesłać kancellaryi swoiey poleca. — Działo ſię w Warszawie na seſſyi kommiſſyi dnia 28. Maia roku 1800.

Raczyński Prezes.

(L.S.) W. Lalewicz S. K. B. Regent mpp.

Obwieszczenie.

Kommiſſya wspolna przez Nayiaśnieysze dwa dwory Cesarſkie i Krolewſko-Pruſki do upadłych sześciu bankow, to ieſt: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieia Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera wyznaczona.

Doświadczaiąc trudności w odzyſkaniu długow masſie Schultzowſkiey należnych, a iedyny przez opłacenie onych dla wierzycieli teyże maſſy do wymiaru im satysfakcyi znayduiąc śrzodek, osądziła wzorem swych obwieszczeń względnie innych maſſ upadłych bankow publikowanych, uczynić łatwość debitorom maſſy Schultzowſkiey do opłacenia długow swych, teyże masſie winnych, i dla tego oświadcza. — Iż wexle czyli obligacye, bądź innego nazwiſka dokumenta, przez niegdy Ur. Karola Schultza wydane, w protokule teyże maſſy likwidowane, dekretami swey kommiſſyi przyznane, w długach masſie tey winnych w proporcyi dzieſięć za ſto miarkuiąc odtąd przyimowane będą, każdy więc chcący dług od ſiebie należny masſie Schultzowſkiey opłacić, notę wraz z wexlem, czyli innego nazwiſka dokumentem Schultzowſkim, z oświadczeniem płacenia długu teyże masſie do kommiſſyi swey podać ma, a kommiſſya przeyrzawszy prozbę z dokumentem zgodną (za poprzedzaiącym przez właściciela wexlu bądź innego Schultzowſkiego dokumentu zlewkiem prawa, wraz z kwitem na rzecz teyże massy przed aktami swey kommiſſyi zeznać ſię maią-

cym,) przyiąć takowy w proporcyi dziesięć za sto, administracyi massy Schultzowskiey poleci. Chcąc zaś aby ninieysze obwieszczenie każdego interessowanego doszło wiadomości, takowe nietylko w gazetach umieścić, ale nadto po guberniach, sądach szlacheckich Gallicyiskich i Regencyach Krolewsko-Pruskich, celem publikacyi rozesłać kancellaryi swey dysponuie. — Działo się w Warszawie na sessyi kommissyi dnia 28. miesiąca Maia roku 1800.

Raczyński Prezes.

(L.S.) W. Lalewicz S. K. B. Regent.

Obwieszczenie.

Kommissya wspolna przez Nayiaśnieysze dwa dwory Cesarskie i Krolewsko-Pruski do upadłych sześciu bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, JW. Prota Potockiego, i UUr. Macieia Łyszkiewicza, Jana Dawida Heyzlera, wyznaczona.

Zbliżona do ukończenia dzieła swoiego, ktorego skutki iedyną pracy sobie powierzoney znayduie satysfakcyą, i dla tego chęci swe w oddaniu należytości wierzycielom mass upadłych bankow, z ogolnym tychże wierzycieli pragnąc mieć połączone życzeniem; kiedy przekonywa się, iż dobra ziemskie i mieyskie, do massy Tepperowskiey, Schultzowskiey i Cabritowskiey należące, przez tentowane niektorych licitacye z taxy urzędownie sporządzoney, swego nieobiecuią szacunku, osądziła potrzebę żądać od wierzycieli wyżey namienionych mass deklaracyi. Czyli w dywidendzie przyszłey przez kommissyą swą dla zaspokoienia ich pretensyi nastąpić maiącey, dobra nieruchome ziemskie i mieyskie, do wyżey wyrażonych mass należące, podług odbytey urzędownie taxy przyiąć są w intencyi, czyli też takowe niżey taxy sprzedać są w opinii. Rozumi kommissya, iż nietayne tymże wierzycielom są iey zamiary, ktore ten tylko maią pewny i niezawodny cel, aby przyśpieszyć onym oczekiwane z mass zaspokoienie, i z tego powodu iest w spodziewaniu od tychże wierzycieli tym prędszey na piśmie odpowiedzi, ktorey przesłania do swey kommissyi czas pierwszego Sierpnia roku bieżącego przeznacza, a takową kommissya stosować będzie do prawideł swych i decyzyi, iaka iey w tey mierze wypadnie. — Takowe obwieszczenie aby każdego interessowanego doszło wiadomości, nietylko w gazetach umieścić, ale one po guberniach, sądach szlacheckich Gallicyiskich, i Regencyach Krolewsko-Pruskich, celem publikacyi rozesłać kancellaryi swey poleca. — Działo się w Warszawie na sessyi kommissyi dnia 28. Maia roku 1800.

Raczyński Prezes.

(L.S.) W. Lalewicz S. K. B. Regent mpp.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.